Cena 6 hal.

Nr. 286. Kraków, Sroda 9 Czerwca 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się 60 hal. miesięcznie. Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu" Kraków. Telefon redakcyjny Nr 190. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Przyszły Arcybiskup gnieźnieńsko-poznański.

Poznań, 9 czerwca.

(T. B.) Jeneralny wikaryusz Ks. Dr Dalbor, przyszły Arcybiskup gnieźnieńsko-poznański, powołany został onegdaj do Nuncyusza Apostolskiego w Monachium.

Biuletyn sztabu austro-węgierskiego

Wiedeń, 9 czerwca.

Urzędowo donoszą:

Na terenie Prutu i Dniestru kontynuowały wczoraj sprzymierzone wojska atak przez Lanczyn, Nadwórnę i Kałusz, i odrzuciły nieprzyjaciela na Stanisławów i Halicz. Wojska sprzymierzone rozprzestrzeniły się dalej na lewym brzegu Dniestru. Na wschód i północ od Żurawna wzięły wojska znowu 6200 Rosyan do niewoli.

Zresztą położenie na północnym terenie niezmienione.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Biuletyn Naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

Berlin, 9 czerwca.

Wielka gówna kwatera, 8 czerwca ogłasza:

Połud.-wschodni teren wojny:

Na wschód od Przemyśla położenie jest na ogół niezmienione.

Liczba jeńców, zabranych przez armię Mackensena od 1 czerwca wynosi 20.000 ludzi.

Na wzgórzach Nowoszyn, na północny-wschód od Żurawna, wojska jenerała Linsingena ponownie pobiły nieprzyjaciela. Pościg doszedł aż do linii Bukaczowce na południe od Dniestru przekroczyliśmy odcinek Siwki i doszliśmy do Mysłowa (na wschód od Kałusza) do Wojniłowa, Szeredna i Kołodziejowa.

Zdobycz dnia wynosi 4.200 jeńców, 4 działa i 12 karabinów maszynowych.

Wschodni teren wojny:

Nasz ruch ofenzywny w okolicy Szawel i na wschód od Dubissy postępuje dalej.

Na południowy zachód od Płocka zmuszono do lądowania nieprzyjacielski aparat lotniczy i zabrano go.

Zachodni teren wojny:

Na stoku wschodnim wzgórz Loretta rozbił się w zupełności atak nieprzyjacielski. Dalszych prób ataku Francuzi nie podejmowali. Także na południe od Neuville został atak nieprzyjacielski przez nasz ogień działowy zniesiony.

W okolicy na południowy-wschód od Hebuterne walka trwa jeszcze dalej.

Atak na południowy-zachód od Soisson koło Moulin sou Trauvent został przez nasz kontratak wstrzymany.

Koło Ville aux Bois na północny zachód od Berry au Bac poniósł nieprzyaciel, przy bezskutecznej próbie ponownego zdobycia straconej w maju pozycyi, ciężkie straty. Koło Douai został zestrzelony aparat lotniczy nieprzyjacielski.

Naczelne kierownictwo armii.

Rosyanie ewakuują Lwów.

Petersburg, 9 czerwca.

Petersburg. (T. B.) „Birż. Wiedonosti" z 2 bm. zawierają pierwsze doniesienie o **rozpoczętej ewakuacyi Lwowa.** Zbiory muzeum stauropigianskiego instytutu zostały przez Rosyan skradzione i w 40 skrzyniach przewiezione ze Lwowa do Kijowa.

Walki przed Lwowem.

Berlin. (Tel. pryw.) „National Ztg." przedrukowuje następującą rosyjską urzędową informacyę: „Ponieważ rosyjscy lotnicy stwierdzili ustawiczne nadciąganie posiłków na froncie galicyjskim, przeto generalissimus uważał za odpowiednie w interesie skutecznej kontrofenzywy zarządzić **w obszarze na zachód od Lwowa częściowe cofnięcie rosyjskich stanowisk artyleryi.** Natomiast rosyjskie władze cywilne i wojskowe pozostaną we Lwowie.

Brak oficerów w armii rosyjskiej.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Sprawozdawcy wojenni podnoszą wielki brak oficerów w armii rosyjskiej. Niezaradny żołnierz rosyjski jest bez ciągłego nadzoru oficera nie do użycia. Całe kompanie są bez oficerów. Z tego powodu nie odważyli się Rosyanie na atak między Sieniawą a Radymnem, który miał uratować dla nich Przemyśl.

Wojna z Włochami.

Wiedeń, 9 czerwca.

Urzędowo donoszą:

Na Pobrzeżu przygotowuje nieprzyjaciel, jak się zdaje, ogólny atak na nasze pozycye nad Isonzo.

Nieprzyjacielskie poszczególne wypady koło Gradyski i Sagrado zostały krwawo odparte.

Na karynckim i tyrolskim terenie granicznym trwa dalej bezskuteczny włoski ogień działowy. Oddział alpini, który obsadził Monte Piana na południe od Landro, został przez nasze wojska spędzony.

Garibaldczycy, plądrując, nawiedzili okolicę Ala.

Zast. szefa sztabu jeneralnego **v. Höfer** marszałek polny porucznik.

Zniszczenie włoskiego balonu.

Wiedeń, 9 czerwca.

(T. B.) Urzędowo donoszą:

Nieprzyjacielski balon powietrzny „Cita di Ferrara" w powrocie z nad Rjeki, został dziś rano o godzinie 6 przez okręt powietrzny marynarki L. 48 (kierownik porucznik liniowy Glasing, obserwator kadet marynarki Fritsch) na południowy zachód od Lussin zestrzelony i zniszczony. Dwu oficerów i pięciu ludzi załogi wzięto do niewoli.

Budapeszt, 9 czerwca.

(T. B.) „Budap. Korrespondenz" ogłasza: Biuro prasowe węgierskiego prezydyum gabinetu donosi, że bomby rzucone przez zniszczony później balon włoski „Cita di Ferrara" na otwarte miasto Rjekę, wyrządziły w kilku fabrykach materyalne szkody, ale ruch w wszystkich uszkodzonych fabrykach odbywa się w dalszym ciągu bez przeszkody. Na terytoryum Rjeki kilka osób zostało poranionych, a w sąsiedniej miejscowości austryackiej jedna kobieta została zabitą. Ludność Rjeki, która podczas trwania zamachów nieprzyjacielskich zachowała się zupełnie spokojnie, przyjęła wiadomość o zniszczeniu balonu z wielką radością.

Bombardowanie Wenecyi.

Wiedeń, 9 czerwca.

(T. B.) Urzędowo donoszą:

Okręt powietrzny marynarki L. 47 (kierownik lejtnant fregaty Banfeld, obserwator balonów Murano kadet okrętowy Strobi) obrzucił dziś rano Wenecyę a mianowicie hangary balonów Murano i Copalto oraz nieprzyjacielskie kontrtorpedowce z skutkiem bombami i spowodował kilka pożarów oraz ostrzeliwał obóz namiotowy z karabinami maszynowymi.

Powitanie Włoch w angielskiej Izbie gmin.

Londyn. (T. B.) W Izbie gmin premier Asquith, który wśród żywych oklasków zasiadł na ławie ministeryalnej obok Bonara Lawa, złożył krótkie oświadczenie, w którem powitał przystąpienie Włoch do sprawy sprzymierzonych; Włochy są jednym z obrońców tradycyj liberalnych w Europie i mają inne, wyższe ideały, jak ideał gwałtu. Witamy dzielnych żołnierzy i marynarzy Włoch jako towarzyszów walki, od której zależy wolność świata.

Bawoły w armii.

Genewa. (Tel. pryw.) „Petit Parisien" opowiada, że Włochy używają w walkach granicznych **półdzikich bawołów** z rzymskiej Kampanii. Zasieki druciane koło Monte Corada tworzyły tak straszną przeszkodę dla armii, że puszczono 500 bawołów, które pędzone przez żołnierzy, rzuciły się w zasieki i poniszczyły je.

Wstrzymanie żeglugi na Adryatyku.

Budapeszt. (T. B.) Ze względu na nadzwyczajne stosunki na Morzu Adryatyckiem towarzystwo okrętowe węgierskie wstrzymało wszelki ruch na liniach dalmatyńskich. Prowizoryczna linia Rjekak-Zadar z trzema jazdami tygodniowo została reaktywowaną. Połączenie między Rjeką a Abazyą zostało zredukowane do 5 jazd dziennie.

Na morzach.

Petersburg, 9 czerwca.

(T. B.). Z strony autorytatywnej donoszą **o pojawieniu się niemieckich torpedowców w zatoce Rygi** i o usiłowanych operacyach hydroplanów, które zostały przez artyleryę zmuszone do odlotu. Dnia 4 czerwca usiłował nieprzyjaciel ponownie się zbliżyć do wybrzeży, ale musiał, zaatakowany przez łodzie podwodne rosyjskie, cofnąć się.

Równocześnie okręt **„Jenissej"** został na Morzu Bałtyckiem zatopiony przez nieprzyjacielską łódź podwodną.

Paryż, 9 czerwca.

(T. B.). Ajencya Havasa ogłasza urzędowe doniesienie o zatopieniu na Morzu Egiejskiem francuskiego okrętu dla zakładania min **„Casablanca".** Komendant, 1 oficer i 64 marynarzy zostało wyratowanych. Być może, że także i inni ocaleli i dotarli do wybrzeży, gdzie dostali się do niewoli tureckiej.

Londyn, 9 czerwca.

(T. B.). Angielski parowiec **„Sounlight"** został na wybrzeżu irlandzkiem wczoraj **zatopiony** przez niemiecką łódź podwodną; **toż samo** parowiec rybacki **„Dromic".**

Londyn, 9 czerwca.

(T. B.). Biuro Reutera donosi: Na morzu irlandzkiem **zatopiła** łódź podwodna niemiecka norweski parowiec **„Trutweg".**

Sukces Turków.

Konstantynopol, 9 czerwca.

(T. B.) Ostatnie powodzenia wojsk tureckich koło Sedil Bahr mają zdaniem fachowców wojskowych szczególne znaczenie, ponieważ walki między 4 a 6 czerwca były największemi i najgwałtowniejszemi od czasu wylądowania Anglików i Francuzów w dniu 27 kwietnia. Po nadejściu 15.000 posiłków nieprzyjaciel postanowił, jak się zdaje, za każdą cenę sforsować linię turecką, aby wyjść z trudnej sytuacyi. Bitwa była bardzo zaciętą. W pierwszych dniach akcyi lądowej nieprzyjaciela popierały cztery pancerniki, które się później oddaliły. Turkom udało się w końcu nieprzyjaciela odeprzeć, przyczem zadali nieprzyjacielowi bardzo znaczne straty, których wysokość nie da się na razie ocenić.

Wczoraj i dziś panował na froncie dardanelskim spokój.

Konstantynopol, 9 czerwca.

(T. B.) Podług telegramu z Dardanel, Anglicy i Francuzi mieli w walce w nocy z 5 na 6 bm. około Ariburnu przeszło 2000 zabitych, a straty ich w ostatnich walkach w odcinku Sedil Bahr jeszcze znacznie przewyższają tę cyfrę.

Churchill o walkach w Dardanellach i na Gallipoli.

Dundee, 9 czerwca.

(T. B.). Churchill w mowie wygłoszonej dnia 5 bm. powiedział, że cztery lata jego zarządu admiralicyą, tworzą najważniejszą epokę w historyi morskiej Anglii.

W walkach w Dardanellach potrzeba się liczyć z wielkiemi stratami, ale armia i flota są jeszcze oddalone tylko o kilka mil, przez zarośla i kilka pagórków, od zwycięstwa, jakiego w tej wojnie jeszcze nie widziano, a które sprowadzi zniszczenie państwa nieprzyjacielskiego, zniszczenie jego armii i floty i upadek słynnej stolicy. Przez cieśninę dardanelską i pagórki półwyspu Gallipoli prowadzi najpewniejsza droga do tryumfalnego pokoju. Walki morskie w Dardanellach prowadzone są przez nadliczbową flotę, która w przeciwnym razie byłaby bezczynną w portach angielskich. Wielka ilość starych okrętów, z których się ta flota składa, byłaby w każdym razie z końcem roku została wycofaną. Znaczenie straty takich starych okrętów może być łatwo przesadzonem.

Churchill zwrócił się przeciwko krytyce w prasie, którą uważa za niedozwoloną. Powszechny obowiązek służby wojskowej, przynajmniej na teraz nie jest jeszcze koniecznym i byłoby także niemożliwem tylu żołnierzy od razu uzbroić. Natomiast konieczną jest organizacya przemysłowa narodu.

Londyn, 9 czerwca.

(T. B.). „Daily Chronicle" pisze w artykule wstępnym: Nie jesteśmy pewni, czy Churchill w swej mowie w Dundee nie popełnił tego samego błędu, jak dawniej, a mianowicie czy nie wywołał zbyt wielkich nadziei wśród ogółu, który odniesie wrażenie, jakoby zwycięstwo było blizkiem. Może być, że on ma słuszność, ale urzędowe sprawozdanie o naszym ataku w piątek, o rozpaczliwych walkach i posunięciu się z trudem naprzód o 500 yardów na froncie, wynoszącym zaledwie trzy mile, nie daje mu racyi. Nie była to dobra sposobność do chwalenia teraz swego własnego zarządu.

Nadzieje Lloyda Georgea.

Londyn, 9 czerwca.

(T. B.) Lloyd George powiedział wobec współpracownika „Daily Mail", iż sądzi, że teraz **wreszcie sprawa dobrze pójdzie.** Maszyna zaczyna się ruszać. „Daily Mail" w artykule wstępnym wywodzi wobec tych słów: Jeżeli Lloyd George teraz, w 10-tym miesiącu wojny oświadcza, że maszyna zaczyna się ruszać, to nie można powiedzieć, aby organizacya kraju była prowadzona ze zbyt wielkim pośpiechem. Ale zapewnienie Lloyda Georgea w każdym razie wywołuje więcej otuchy, jak lekkomyślne przyrzeczenia Churchilla w Dundee.

Ciężka choroba króla greckiego.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolfa donosi: Według telegramu, nadeszłego do tutejszego poselstwa greckiego z Aten, temperatura u króla spadła wczoraj wieczór na 38 stopni.

Ateny. (T. B.) Wydany wczoraj biuletyn o stanie zdrowia króla stwierdza, że stan jest bardzo poważny ale nie beznadziejny.

Następca tronu Jerzy wyjechał z małżonką z Paryża do Włoch, skąd na torpedowcu włoskim ma się udać do Aten.

Ateny. (T. B.). Godz. 8.20 wieczór. Jakkolwiek przesilenia nie można jeszcze uważać za przebyte, to jednak stan zdrowia króla znacznie się poprawił. Temperatura podniosła się dziś wieczorem tylko na 58.2, a wymioty od rana ustały, tak, że król może znowu przyjmować pokarm.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 9 czerwca 1915.

Odznaczenie Arcyks. Józefa.

Berlin. (T. B.) „Reichs-Anzeiger" donosi: Arcyksiążę Józef Ferdynand otrzymał wielki krzyż z gwiazdą królewskiego orderu domowego Hohenzollernów z mieczami.

Węgierska pożyczka wojenna.

Budapeszt. (Tel. pryw.) Dzienniki donoszą, że na węgierską pożyczkę wojenną **subskrybowano już miliard koron.**

Polemika o sprawę polską.

Kopenhaga. (T. B.) „Birż. Wiedomosti" z 1 czerwca omawia interwiew z radcą stanu Hurką, jaki się pojawił w petersburskim tygodniku „Głos Polski", a który żąda pełnej realizacyi czynionych Polakom przyrzeczeń.

„Rjecz" polemizuje z Hurką i powiada, że żądanie wszystkiego lub niczego, może się łatwo przychylić ku niczemu.

List Dimitrijewa.

Sofia. (Tel. pryw.) Gen. Radko Dimitrijew pisze podobno w liście do swego przyjaciela, że zawsze odradzał ofenzywę na Karpaty i polecił pilnować tylko Karpat a z główną siłą zwrócić się na Śląsk.

Serbowie w Albanii.

Berlin. (Tel. pryw.) Według doniesienia rzymskiego „Giornale d'Italia" Serbowie znajdują się zaledwie w odległości dwóch marszów dziennych od Skutari. Dziennik twierdzi, że rząd włoski nie będzie się sprzeciwiał prowizorycznym krokom wojskowym Serbii w Albanii, ale nie może zgodzić się na stałe obsadzenie Skutari i północnej Albanii przez Serbów.

Wydalania Niemców z Moskwy.

Petersburg. (T. B.) Gazety moskiewskie w dalszym ciągu ogłaszają nazwiska wydalonych w ostatnich dniach z Moskwy mieszkających tam stale Niemców. Z 2000 Niemców wydalonych z Moskwy przeszło 1000 urodziło się w Moskwie. Nowy jenerał-gubernator Moskwy książę Jussufow, który spowodował te wydalania, zamianowany został jenerał adjutantem.

Nie wolno pisać o wydalaniach żydów.

Petersburg. (T. B.) Władze wojskowe zabroniły dziennikom rosyjskim ogłaszania szczegółów o wydalanych żydach. Także o wydalaniach z Kurlandyi i Kowna nie wolno więcej donosić. Aby módz donosić o smutnych scenach wśród masowo wydalanych żydów, dzienniki zmuszone zostały przez władze centralne do mówienia o uchodźcach z Galicyi, którzy rzekomo zostali przez Niemców i Austryaków z Galicyi wypędzeni do głębi Rosyi. Urzędowe rosyjskie doniesienie o wstrzymaniu wydalania żydów z okolic dotkniętych wojną, jest świadomym fałszem.

Represye w Rosyi.

Odessa. (T.B.) Tutejszy gradonaczelnik zakazał pobytu w letnich willach na wybrzeżu Morza Czarnego i zawiesił też wychodzący tam poważny miesięcznik hebrajski „Haszel Lasz".

Jak rząd rosyjski dotrzymuje obietnic.

Petersburg. (T. B.) Jak wiadomo ogłosiło w Wyborgu po rozwiązaniu I. Dumy 160 członków Dumy odezwę przeciw rządowi. Wszyscy którzy odezwę podpisali, zostali zasądzeni na karę więzienia z wyjątkiem członka Dumy Wirkowa, który tuż po rozwiązaniu I. Dumy wyjechał do Paryża.

Przed kilku dniami wrócił Wirkow do Petersburga, aby wstąpić do wojska, ale **na dworcu aresztowano go** i postawiono przed sądem, gdzie mimo udzielonych tymczasem kilkakrotnie amnestyi został zasądzony na dwa miesiące więzienia. Wyrok wywołał ogromne rozgoryczenie, ponieważ rząd rosyjski od czasu wybuchu wojny wielu emigrantów politycznych zwabił do ojczyzny przez fałszywe przyrzeczenia, a później ich zamknął lub skazał na wygnanie.

Nie będzie powszechnej służby wojskowej w Anglii.

Manchester. (T. B.) Londyński korespondent „M. Guadian" donosi, że obecnie niema mowy o zaprowadzeniu powszechnej służby wojskowej, ponieważ urząd wojenny ostatecznie myśl tę porzucił.

Grey.

Berlin. (Tel. pryw.) Sir Edward Grey uda się na trzy dni do Rzymu, gdzie zapewne konferować będzie ze Salandrą i Sonninem. Następnie zamieszka w Neapolu celem wypoczynku.

Straty angielskie.

Rotterdam. (T. B.) New. Rotterd. „Courant" donosi z Londynu: „Times" i „Daily Mail" zwracają uwagę na ostatnią liczbę strat, która zawiera nazwska 5600 oficerów i żołnierzy, w tem 1670 zabitych. Jeżeli się doda do tego 6 poprzednich list, to otrzymuje się ogólną liczbę strat 913 oficerów i 20.000 żołnierzy.

Hiszpania wobec Czwórporozumienia.

Berlin. (Tel. pryw.) „Deutsche Tagesztg." donosi, że z angielskiej strony zaproponowano rządowi hiszpańskiemu **odkupienie wszystkich(?) karabinów i innego materyału wojennego za wysoką cenę.** Rząd hiszpański odmówił, motywując swe stanowisko pragnieniem ścisłego dochowania neutralności.

Wojna w koloniach.

Londyn. (T. B.) „Daily Nevs" donosi z Lizbony: Gubernator Angoli otrzymał rozkaz, by miał w pogotowiu wojska celem okupacyi niemieckiej Afryki południowej.

Proces „Timesa".

Londyn (T. B.). Sąd policyjny uwolnił redakcyę „Timesa" od oskarżenia z powodu umieszczenia artykułu, który może przynieść korzyść nieprzyjacielowi.

Rada narodowa szwajcarska.

Bern szwajcarski. (T. B.) Wczoraj popołudniu zebrali się radcy kantonalni na zwyczajną sesyę letnią. Sesyę Rady narodowej otworzył prezydent Bonjour przemową, w której między innemi powiedział:

Szwajcarzy są wdzięczni, że dotąd pokój został dla nich utrzymany, a szczególnie są wdzięczni tym, którzy starali się o utrzymanie pokoju i armii naszej. Czynność humanitarna Szwajcaryi i objęcie przez nią zastępstwa interesów Niemiec i Włoch każe przypuszczać, że zapewnionem jest dalsze respektowanie neutralności. Naród przyjął ogromną większością podatek wojenny. To jest wyrazem wdzięczności dla władz, którym dostarcza środków dla dalszego utrzymania neutralności.

Marszałek kraju w powiatach uwolnionych od najazdu.

Biała, 9 czerwca.

(T. B.) Marszałek kraju Stanisław Niezabitowski odbył od dnia 2 do 7 b.m. w towarzystwie członka Wydziału krajowego i szefa departamentu drogowego Stanisława Dąmbskiego podróż po części uwolnionych od inwazyi nieprzyjacielskiej powiatów. Zwiedzono miasta: Wadowice, Myślenice, a dalej Limanowę, Nowy Sącz, Grybów, Jasło, Krosno, Strzyżów, Rzeszów, Ropczyce, Tarnów, Brzesko i Bochnię. Z zakładów krajowych lustrował Marszałek kraju szkołę mleczarską w Rzeszowie i krajową szkołę rolniczą w Miłocinie, nadto szpitale krajowe. Zupełnie zniszczony szpital w Gorlicach; szpitale w Tarnowie i Krośnie są nietknięte. Podnieść należy, że szpital w Tarnowie, którego dyrektor pozostał na posterunku służbowym, był nieprzerwanie czynnym; podobnie dzięki poświęceniu Sióstr Miłosierdzia i pomocy miejscowych lekarzy w Krośnie szpital w Krośnie nie doznał żadnego uszkodzenia. Marszałek zetknął się z władzami miejscowemi, przyjmował reprezentantów ludności, którzy przedstawili swe prośby i żądania. Naprawa i rekonstrukcya dróg postępuje raźno naprzód.

Marszałek przekonał się naocznie o radości ludności z powodu uwolnienia na nabożeństwie dziękczynnem z okazyi odebrania Przemyśla, odprawionem w Rzeszowie. Przemieniło się ono w wielką patryotyczną manifestacyę. Marszałek odwiedził w Jaśle przebywającego wówczas tam ks. biskupa przemyskiego Pelczara i w Tarnowie ks. biskupa Wałęgę.



Rozkład jazdy pociągów

pocztowych względnie osobowych

ważny z dniem 30 maja 1915 r.

Z Krakowa odchodzą pociągi do Tarnowa: 11.40, 4.36, 11.00 (przyjazd do Tarnowa: **3.52, 8.16, 2.40**).

Z Krakowa do Suchej (Zakopanego, Nowego Sącza): **1.24, 9.48** (przyjazd do Nowego Sącza: **7.07. 3.04**).

Z Krakowa do Kocmyrzowa: 9.17 (przyjazd do Kocmyrzowa 11.13).

Przychodzą pociągi z **Tarnowa do Krakowa:** 9.47, 2.11, **6.46** (odjazd z Tarnowa: **5.06,** 9.54, 2.18).

Ze Suchej do Krakowa: 8.11, 5.23 (odjazd z Nowego Sącza: **1.53, 11.29**).

Z Kocmyrzowa do Krakowa: 4.06 (odjazd z Kocmyrzowa: 2.13).

Z Podgórza—Płaszowa do Oświęcimia: 6.28, **7.16** (przyjazd do Oświęcimia: 10.33, **11.21**).

Z Oświęcimia do Podgórza—Płaszowa: 11.28, **1.27** (odjazd z Oświęcimia: 7.28, **9.31**).

Z Tarnowa do N. Sącza względnie **do Jasła i Nowego Zagórza: 4.34,** przyjazd do N. Sącza 1.40, do Jasła .53, do N. Zagórza **9.35**).

Z Tarnowa do Szczucina: 5.15 przyjazd do Szczucina **8.17**).

Z Nowego Sącza względnie **Jasła Nowego Zagórza do Tarnowa:** 1.09 (odjazd z N. Sącza 7.39, z Jasła **5.57,** z N. Zagórza **10.25**).

Ze Szczucina do Tarnowa: 8.50 (odjazd ze Szczucina 6.00).

Z Bierzanowa do Wieliczki: 9.15, 1.20, 5.45.

Z Wieliczki do Bierzanowa: 8.30, 12.25, 4.55.

Z Chabówki do Suchejhory względnie **Zakopanego:** 6.40, **11.28** (przyjazd do Suchejhory 10.20 do Zakopanego 10.25, **4.01**).

Ze Suchejhory względnie **Zakopanego do Chabówki: 10.24** (odjazd ze uchejhory 4.45, ze Zakopanego **6.55** 6.35 tylko do Nowego Targu).

Z Nowego Sącza do Orłowa: 7.45 przyjazd do Orłowa **12.13**).

Z Orłowa do Nowego Sącza: 6.22 odjazd z Orłowa **2.18**).

Ze Suchej do Żywca względnie **wardonia: 2.46, 4.22,** 1.58 (przyjazd o Żywca **5.54,** 7.30, 5.06 do Zwardoia 10.04).

Ze Żywca względnie **Zwardonia do uchej:** 10.40, **7.56, 12.44** (odjazd ze ywca 7.53, 5.07, **9.55** ze Zwardonia .49).

Ze Skawiec do Sierszy Wodnej (via Spytkowice) 3.22 (przyjazd Siersza Vodna 8.30).

Z Sierszy Wodnej do Skawiec (via Spytkowice): 11.21 (odjazd z Sierszy Wodnej 6.10).

Z Bolęcina do Jaworzna: 1.15, **7.05** przyjazd do Jaworzna 3.50, **9.30**).

Z Jaworzna do Bolęcina: 4.45 (odazd z Jaworzna 2.10 i 9.45 tylko do Chrzanowa).

Z Jasła do Rzeszowa: 4.51 (przyazd do Rzeszowa **10.00**).

Z Rzeszowa do Jasła: 5.14 (odjazd Rzeszowa **12.05**).

UWAGA. Czas nocny oznaczone są godziny tłustym drukiem.

NOWE WYDAWNICTWA!

Kazania o prasie katolickiej

z przedmową Ks. Dra Ant. Bystrzonowskiego, Prof. Uniw. Jag.

staraniem Zarządu Głównego „Towarzystwa popierania prasy katolickiej“

wydał Ks. JÓZEF MAZUREK.

SPÓŁKA WYDAWNICZA POLSKA, Kraków 1915 r.

Str. I—IX + 1—202.

Cena egzemplarza broszurowanego 3·60 Kor., oprawnego w płótno 4·60 Kor.

Można nabyć we wszystkich księgarniach.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego Rękodzielników i Przemysłowców w Krakowie

odbędzie się dnia 14 czerwca 1915 r. o godzinie 5 po południu, a w razie braku kompletu następne o godzinę później, w lokalu Towarzystwa przy ul. św. Marka L. 20.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia;
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1914;
3. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej z wnioskiem o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum;
4. Wniosek Rady Nadzorczej co do rozdziału zysku za rok 1914;
5. Wybór członków Rady Nadzorczej i Dyrekcyi;
6. Wnioski.

Sekretarz: *Konstanty Lachowski.* Prezes: *Stanisław Drozdowski.*

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

WANDA FEDAK

z dwojgiem dzieci poszukuje męża **Bazylego Fedaka** Stabsfeldwebla z Przemyśla. Ktoby cośkolwiek o nim wiedział raczy łaskawie donieść. Wanda Fedak Zeliv u Humpolu, Czechy.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny Jan Antyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.